

# Barbara Moraczewska

---

## Prekursorka instytucjonalnego wychowania małych dzieci w Polsce – Maria Weryho-Radziwiłłowiczowa (1858–1944)

---

Studia Gdańskie. Wizje i rzeczywistość 12, 215-231

---

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

Barbara Moraczewska\*

**Prekursorka instytucjonalnego wychowania  
małych dzieci w Polsce –  
Maria Weryho-Radziwiłłowiczowa  
(1858–1944)**

**Pionierzy wychowania przedszkolnego**

W historię wychowania wpisało się – jako inicjatorzy i propagatorzy wychowania małego dziecka – wielu myślicieli. Prezentując dorobek Marii Weryho-Radziwiłłowiczowej, należy przywołać na wstępie myśli pionierów wychowania przedszkolnego – Platona, Plutarcha, Marka Fabiusza Kwintyliana czy Friedricha Wilhelma Froebela.

***Platon***

Sięgając do dorobku starożytności, możemy wskazać, że jednym z największych filozofów głoszących pochwałę wychowania małego dziecka był Platon (427–347 r. p.n.e.). Nie istniało dla niego wychowanie indywidualne, prawdziwa kultura mogła być zaszczepiona człowiekowi tylko poprzez wychowanie w zbiorowości<sup>1</sup>. Ze Sparty przejął zasadę wychowania jednostek pod opieką państwa, ideę wychowania oraz wykształcenia dziewcząt i chłopców według tego samego programu, a także postulat wielkiej dumy narodowej<sup>2</sup>. Wychowa-

---

\* Dr Barbara Moraczewska, Gdańska Wyższa Szkoła Humanistyczna, Gdańsk  
e-mail: bmoraczewska@tlen.pl

<sup>1</sup> A. Gąsiorowski, *Historia wychowania: Słownik biograficzny*, Olsztyn 2012, s. 131–133; M. Krajewski, *historia wychowania i myśli pedagogicznej*, Płock 2006, s. 21.

<sup>2</sup> Ł. Kurdybacha, *Historia wychowania*, Warszawa 1967, s. 82.

nie określił jako (...) *zaprawianie do cnoty i pobudzanie chłopca od lat najmłodszych do tego, ażeby zapragnął i pożądał gorąco stać się wzorowym obywatelem, umiejącym zarówno rządzić, jak i podporządkować się zarządzeniom zgodnie z nakazami sprawiedliwości*<sup>3</sup>. Postulował, aby małe dzieci oddawano do domów, w których będą otoczone opieką przez wykształcone niańki. Tam dzieci miały mieć zapewniony odpoczynek, sen, zabawę, naukę, odżywianie czy zabiegi higieniczne. W swoim największym dziele – *Prawa (Nomi)* Platon zalecał, aby proces pełnego wychowania rozpoczynać od trzeciego roku życia. Zasadniczym celem wychowania stał się harmonijny rozwój małego dziecka (pod względem fizycznym i umysłowym) oraz kształtowanie jego postaw moralnych. Wychowanie miało odbywać się w ogródkach dziecięcych przed świątyniami, pod nadzorem specjalnie zatrudnionych wychowawczyń. Zamierzone efekty miały zostać osiągnięte poprzez gry i zabawy na świeżym powietrzu, czytanie bajek, wierszy i słuchanie muzyki. Platon zalecał wspólną zabawę zarówno chłopców, jak i dziewcząt w małych grupach, które winny były być tak podzielone, aby czynności wykonywane przez dzieci odzwierciedlały ich przyszłe, dorosłe życie. Ten znakomity humanista uważał, że (...) *zabawy, poczynawszy od ruchowych, poprzez muzykę i śpiew, a na sposobie myślenia kończąc, powinny być kierowane (...)*<sup>4</sup>.

### **Plutarch**

Jednym z najwybitniejszych pisarzy Grecji był Plutarch (50–120 r. n.e.), wielki zwolennik wychowania indywidualnego. Autor rozprawy *O wychowaniu dzieci*, w wychowaniu kładł nacisk na etykę oraz zachowanie harmonii między rozwojem fizycznym i umysłowym. Podkreślał ważność i istotę tego procesu od pierwszych chwil życia dziecka. Według niego szlachetność i szczęście to najwyższe wartości w wychowaniu. Uważał, że należy (...) *każdą naganę słowną opatrzyć zachętą, by nie zniechęcać do podejmowania wszelkich działań. Dziecka nie wolno także rozpieszczać*<sup>5</sup>.

Zdaniem Plutarcha, wychowanie w pierwszym okresie – propajdycznym – powinno polegać na kształtowaniu posłuszeństwa dziecka oraz umiejętności milczenia, które miały stanowić podstawę samodzielnego i krytycznego myśle-

---

<sup>3</sup> Platon, *Prawa*, [w:] *Źródła do dziejów wychowania i myśli pedagogicznej*, t. 1, *Od wychowania pierwotnego do końca XVIII stulecia*, wyb., opr. S. Wołoszyn, Warszawa 1965, s. 48; M. Krajewski, op. cit.

<sup>4</sup> W. Bobrowska-Nowak, *Historia wychowania przedszkolnego*, Warszawa 1978, s. 17.

<sup>5</sup> Ibidem, s. 23–25.

nia. Zalecał obserwację najmłodszych w czasie zabaw, gdyż – jego zdaniem – ujawniają się wówczas prawdziwe predyspozycje dzieci<sup>6</sup>.

### **Marek Fabiusz Kwintylian**

Prezentując krótką historię wychowania przedszkolnego, nie sposób pominąć Marka Fabiusza Kwintyliana (ok. 35 – ok. 95 r. n.e.). Ten wybitny nauczyciel praktyk w swoich dziełach uzasadniał potrzebę wychowania przedszkolnego. Według niego należy dążyć do tego, aby wychować dziecko na mądrego i pełnego realizmu obywatela. Twierdził, że trzeba otoczyć je już od najmłodszych lat troskliwą opieką, zalecał m.in. słuchanie bajek, baśni, legend czy piosenek.

Kwintylian głosił, że w wieku przedszkolnym zabawa i zajęcia grupowe uczą współzawodnictwa, kształtują wzajemne relacje i wdrażają do samodzielności. Uważał, że wiek ten stanowi etap przygotowawczy do nauki szkolnej, a okres tak zwanego wczesnego dzieciństwa kończy się z chwilą ukończenia siódmego roku życia. Wtedy dzieci powinny podjąć naukę w szkole lub w domu pod okiem wszechstronnie wykształconego nauczyciela.

### **Friedrich Wilhelm Froebel**

Friedrich Wilhelm Froebel żył w latach 1772–1852. Był pedagogiem zafascynowanym dzieciństwem jako etapem rozwoju człowieka, bowiem żywił przekonanie, że wówczas zachodzą najistotniejsze zmiany mające wpływ na dalsze funkcjonowanie w dorosłym życiu.

W 1837 r. założył w Blankenburgu zakład wychowawczy – Instytut Zabawy i Aktywności<sup>7</sup>. Korzystając z prowadzonej tam praktyki, stworzył podstawy systemu pedagogiki przedszkolnej zwanej frobizmem. Cały system sformułowanej przez niego pedagogiki przedszkolnej przenikała troska o wychowanie religijne<sup>8</sup>. Instytut w 1840 r. przybrał nazwę Kindergarten – ogród dziecięcy<sup>9</sup>. Froebel dążył do tego, aby dzieci czuły się tam jak rośliny w ogrodzie troskliwie pielęgnowane przez dobrego ogrodnika – wychowawcę i od najmłodszych lat uczyły się samodzielności myślenia oraz umiejętności współżycia z ludźmi<sup>10</sup>. W prowadzonej przez siebie placówce jako podstawowe zasady dydaktyczne stosował pogładowość, aktywność, dostępność, systematyczność, logiczną ko-

---

<sup>6</sup> S. Sztobryn, *Starożytna myśl pedagogiczna*, [w:] *Pedagogika. Podstawy nauk o wychowaniu*, t. I, red. B. Śliwerski, Gdańsk 2006, s. 22.

<sup>7</sup> <http://lxio.wordpress.com/historia-wychowania/friedrich-froebel/> (dostęp: 20.11.2013).

<sup>8</sup> W. Bobrowska-Nowak, op. cit., s. 119.

<sup>9</sup> „Edukacja i Dialog” 1996, nr 1 (74); W. Bobrowska-Nowak, op. cit., s. 123.

<sup>10</sup> W. Bobrowska-Nowak, ibidem.

lejność. Na krótko przed śmiercią Froebła działalność przedszkoli organizujących stworzone przez niego zabawy została zakazana<sup>11</sup>.

Swoją teorię zabawy uzasadniał naturalną potrzebą dziecka samorządnego i samodzielnego działania<sup>12</sup>. Zabawom towarzyszącym kolejnym etapom życia dziecka Froebel przyporządkował odpowiednie formy zabawek, zwane darami<sup>13</sup>. Były one adekwatne do trzech okresów przedszkolnych – kuli, walca i sześcianu. W pierwszym dzieci otrzymywały piłkę jako kulę, w drugim walec, a w trzecim klocki o kształcie sześcianu.

Froebel uznał wychowanie przedszkolne za integralną część kształcenia ogólnego, dlatego uważał, że każde dziecko swoją drogę przez życie powinno zaczynać od przedszkola.

### **Aktywność zawodowa i naukowa Marii Weryho-Radziwiłłowiczowej**

Czołową organizatorką i działaczką ruchu przedszkolnego w Królestwie Polskim na przełomie wieków XIX i XX była Maria Weryho-Radziwiłłowiczowa. Urodziła się ona 29.10.1858 r. w Pskowie, w zubożałej rodzinie ziemiańskiej o tradycjach patriotycznych. Zmarła 8.11.1944 r. w Krakowie<sup>14</sup>. Jej ciało spoczywa na warszawskich Powązkach<sup>15</sup>.

Bardzo wczesnie straciła matkę, dlatego też starała się możliwie szybko uzyskać niezależność materialną. Ukończyła gimnazjum rządowe w Pskowie, a następnie Wyższe Kursy Pedagogiczne dla Kobiet w Petersburgu (organizowane przez prof. Konstantyna N. Bestużewa-Riumina) na kierunku fizyczno-matematycznym<sup>16</sup>, czyli tzw. kursy bestużewskie – czteroletnią wyższą szkołę żeńską prowadzoną przez grupę uczonej rosyjskiej<sup>17</sup>. Równocześnie odbyła dwuletnie kursy freblowskie prowadzone przez Justynę Strzemeską oraz kursy gimnastyki, które prowadził prekursor wychowania fizycznego w Rosji –

---

<sup>11</sup> Ibidem, s. 125.

<sup>12</sup> <http://lxio.wordpress.com/historia-wychowania/friedrich-froebel/> (dostęp: 20.11.2013); F. Froebel, *O znaczeniu zabawy*, [w:] *Materiały do ćwiczeń z historii wychowania*, red. J. M. Śnieciński, Warszawa 1995, s. 111.

<sup>13</sup> Nazwa „dary”, wzięła się z faktu, iż Froebel uważał zabawę za wielki dar wieku dziecięcego.

<sup>14</sup> W. Bobrowska-Nowak, *Zarys dziejów wychowania przedszkolnego*, cz. I, *Teorie pedagogiczne i rozwój praktyki. Materiały pomocnicze dla Zakładów Kształcenia Nauczycieli Przedszkoli*, Warszawa 1978, s. 261.

<sup>15</sup> S. Moliere, *Maria Weryho-Radziwiłłowiczowa – życie i praca*, cz. I, „Wychowanie w Przedszkolu” 1982, nr 9, s. 451.

<sup>16</sup> Ibidem.

<sup>17</sup> W. Bobrowska-Nowak, *Zarys...*, op. cit., s. 261; Z. Krzysztozek, S. Lewin, *Z teorii i praktyki wychowania przedszkolnego*, Warszawa 1967, s. 163.

dr Piotr Lesgaft. Weryho czuła ciągły niedosyt wiedzy, dlatego też starała się ją stale uzupełniać podczas wyjazdów do Szwajcarii, Niemiec, Francji i Belgii. Studiowała podręczniki specjalistyczne oraz odbywała praktyki pedagogiczne. Szczególnie interesowały ją zabawy i ćwiczenia małych dzieci w placówkach wychowania przedszkolnego działających wg systemu F. Froebła.

Przebywając w Petersburgu, zbliżyła się do grupy młodzieży polskiej o radykalnych poglądach socjalistycznych. Udział w pracach młodzieży studenckiej, a następnie już w kraju kontakty z działaczami Wielkiego Proletariatu spowodowały jej aresztowanie w 1886 r., a następnie nadzór policyjny<sup>18</sup>.

W roku 1884 Weryho podjęła pracę na pensji Henryki Czarnockiej jako nauczycielka dwóch przedmiotów: gimnastyka oraz nauka o rzeczach<sup>19</sup>. Swoje zajęcia z uczennicami starała się prowadzić w aktywnych formach – ćwiczeń rytmiczno-ruchowych przy dźwiękach muzyki. Wprawdzie praca nauczycielki dawała jej sporo satysfakcji, jednak Weryho nie do końca czuła się spełniona w zawodzie, dlatego też szukała innych możliwości rozwijania zainteresowań pedagogiką małego dziecka, które rozbudziła w niej Justyna Strzemeska, przyszła wieloletnia współpracownica i współautorka prac z zakresu wychowania przedszkolnego<sup>20</sup>.

Po trzech latach pracy na pensji, w styczniu 1887 r. zdecydowała się na uruchomienie własnego prywatnego zakładu przedszkolnego przy ulicy Chmielnej 12 w Warszawie<sup>21</sup>. Był to wzorowy zakład freblowski, który służył nie tylko jako instytucja wychowawcza dla dzieci, lecz również jako miejsce kształcenia kandydatek na wychowawczynie<sup>22</sup>. Ta doświadczalna placówka umożliwiła Weryho realizację własnych pomysłów pedagogicznych – tu mogła wdrażać program wszechstronnego rozwoju dziecka zgodnie z założeniami wychowania małych dzieci Froebła. Przedszkole było bardzo nowoczesnie zorganizowane jak na ówczesne czasy, a ćwiczenia ruchowe, gry i zabawy stanowiły jeden z ważniejszych elementów wychowania. Nowością były też wykłady Weryho dla rodziców i wychowawców. Prowadziła ponadto ćwiczenia dla kobiet i dzieci, a także uruchomiła roczne kursy freblowskie<sup>23</sup>. Podróżując po świecie w celu zdobycia doświadczenia, zwiedziła szwajcarskie ogródki freblowskie, na któ-

<sup>18</sup> Ibidem, s. 262. *Kółka Socjalistyczne Gminy i Wielki Proletariat. Procesy polityczne 1878–1888*, oprac., wst. L. Baumgarten, Warszawa 1966, s. 987 i n.

<sup>19</sup> Z. Krzysztozek, S. Lewin, ibidem.

<sup>20</sup> W. Bobrowska-Nowak, *Zarys...*, op. cit., s. 262.

<sup>21</sup> B. Wera, *Życie i działalność Marii Weryho-Radziwiłłowiczowej*, [http://www.przedszkole10.drg.pl/index.php?option=com\\_content&view=article&id=302:ycie-i-dzialalno-marii-weryho-radziwiowiczowej&catid=43:publikacje-nauczycieli&Itemid=74](http://www.przedszkole10.drg.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=302:ycie-i-dzialalno-marii-weryho-radziwiowiczowej&catid=43:publikacje-nauczycieli&Itemid=74) (dostęp: 22.11.2013).

<sup>22</sup> W. Bobrowska-Nowak, *Zarys...*, op. cit., s. 263.

<sup>23</sup> B. Wera, ibidem.

rych się wzorowała – usunęła w swojej placówce wszelkie formy nauki szkolnej, a wprowadziła gimnastykę i śpiew.

Swoje doświadczenia dotyczące wychowania dziecka w wieku przedszkolnym Weryho przekazała w licznych książkach i czasopismach. Najbardziej znane jej dzieła to: *Gimnastyka dla dzieci w wieku od 4 do 9 lat*, *Metoda wychowania przedszkolnego. Poradnik dla wychowawców*, *Jak zająć dzieci w wieku przedszkolnym: pogadanki, rozmowy, zabawy*, *Wychowanie przedszkolne. Podręcznik dla wychowawców*, *Śpiewy i zabawy dziecięce w pokoju i ogrodzie*, *Gry, zabawy towarzyskie w pokoju i na wolnym powietrzu*, *W ogródku dziecięcym*, *O znaczeniu zabaw dziecięcych*, *Praca fizyczna potrzebą dziecka*<sup>24</sup>.

Dążąc do szerokiego poznania i popularyzowania wiedzy z zakresu pedagogiki przedszkolnej, Maria Weryho opublikowała w 1985 r. książkę pt. *Wychowanie przedszkolne. Podręcznik dla wychowawców* poświęconą w całości analizie systemu Froebela i zawierającą propozycje oraz przykłady adaptacji jego metod w warunkach polskich. Weryho dokonała w niej krytycznej analizy freblizmu, ukazując źródła i rodzaje wypaczeń pedagogicznych. System freblowski w jej ujęciu pozbawiony został rygoryzmu i sztywności, a sugerowane przez niego rozwiązania i metody pracy z małym dzieckiem stanowiły jedynie dla Marii Weryho inspirację do nowych pomysłów<sup>25</sup>. W opracowaniu zwróciła uwagę na rolę swobodnej zabawy, zalecała ograniczenie ilości pogadanek na korzyść bezpośrednich obserwacji otaczającej przyrody, pracy ludzi i najbliższego środowiska społecznego. Silnie akcentowała w swojej książce znaczenie inicjatywy dzieci w organizowaniu zabaw i zajęć<sup>26</sup>. Zajęła się również bardzo istotną kwestią, a mianowicie opisała roboty ręczne, jakie powinny być realizowane przez wychowawcę z dzieckiem w wieku przedszkolnym. Do nich zaliczyła: wykonywanie prac z gałązek choiny i paciorków, tworzenie wyrobów z drutu, roboty z orzechów włoskich, konstruowanie wózków na drobiazgi z pudełka od zapalek, odbijanie liści, naklejanie ziaren<sup>27</sup>. Uważała, że prace ręczne są bardzo istotnym i ważnym ogniwem wychowania dziecka w wieku przedszkolnym, gdyż kształtują jego stosunek do pracy i przyczyniają się do rozwoju jego osobowości. W tym samym dziele, w rozdziale o nauce śpiewu pisała: *Mówiąc o śpiewie dla dzieci, nie mam na względzie żadnej teorii śpiewu. Przede wszystkim dziecko powinno pokochać śpiew, osłuchując się z muzyką. Nie chcę przez to powiedzieć, ażeby rodzice zabierali dzieci na rozmaite koncerty, opery, muzykę,*

---

<sup>24</sup> Ibidem.

<sup>25</sup> W. Bobrowska-Nowak, *Zarys...*, op. cit., s. 267; Z. Krzysztosek, S. Lewin, op. cit., s. 151.

<sup>26</sup> Ibidem, s. 264.

<sup>27</sup> J. Strzemeska, M. Weryho, *Wychowanie przedszkolne. Podręcznik dla wychowawców*, Warszawa 1895.

przeciwieństwo szkodzi to tylko rozwojowi muzycznemu dziecka, a piękne uwertury robią na nich tylko wrażenie hałasu nie dostarczając żadnej przyjemności<sup>28</sup>.

W 1900 r. opublikowała pozycję pt. *Jak zająć dzieci w wieku przedszkolnym: pogadanki, rozmowy, zabawy*. Zalecała wychowawczynom łączyć zajęcia z dziećmi z bliską im tematyką przyrodniczą i społeczną, ograniczać metody słowne na rzecz bezpośrednich obserwacji i konkretnych działań<sup>29</sup>. Poglądy prezentowane w tej książce odbiegają od freblizmu – autorka skierowała się w stronę koncepcji Jana W. Dawida, który od wychowawczyń przedszkolnych żądał powiązania tematyki zajęć i zabaw z otaczającym życiem<sup>30</sup>.

Niezbędną pomoc dla wielu pokoleń wychowawców przedszkolnych stanowiła wydana w 1920 r. książka pt. *Metoda wychowania przedszkolnego. Podręcznik dla wychowawców*, która przyczyniła się do rozwoju teorii przedszkolnej i ulepszenia praktyki<sup>31</sup>. Była to pierwsza publikacja zajmująca się działem pedagogiki przedszkolnej. Maria Weryho sformułowała w niej następującą myśl: *Wszystko bierze początek z jedności i w istnieniu swem zdradza pierwiastek boski. Taki jest cel i przeznaczenie wszystkiego, takie w szczególności jest przeznaczenie człowieka jako istoty rozumnej*<sup>32</sup>. Autorka pisała dalej: *Ale jedynostka, będąc tylko członkiem, częścią całości (Glied des Ganzen) jest zarazem częścią samoistną wypowiadającą się z prawami swymi i wymaganiami, zbadaj więc indywidualność twego wychowanka*<sup>33</sup>. *Pamiętaj wychowawco, że człowiek jest dzieckiem przyrody, dzieckiem ludzkości, rozwój jego odbywa się podług tych samych praw, co i wzrost przyrody oraz ludzkości wychowawczej*<sup>34</sup>.

W 1931 r. Maria Weryho opisała, na czym polega praca z dzieckiem w przedszkolu. Tej tematyce poświęciła kolejną książkę *Metoda wychowania przedszkolnego. Podręcznik dla wychowawców*. Twierdziła, że (...) *przedmiot budzący zajęcie sam przez się wywoła pytania. Odpowiedź na te pytania prowadzi właśnie do ciekawych rozmów. Pytania zadawane przez dziecko wskazują nam zarazem ilościową i jakościową stronę spostrzeżenia*<sup>35</sup>. W rozdziale pt. *Zajęcia* opisała prace, jakie wychowawca powinien prowadzić z dzieckiem w wieku

<sup>28</sup> Ibidem, s. 241.

<sup>29</sup> Ibidem, s. 265.

<sup>30</sup> S. Moliere, *Maria Weryho-Radziwiłłowicz (1858–1944). Jubileusz 100 lat Polskiego Towarzystwa Higienicznego*, Warszawa 1997, s. 47.

<sup>31</sup> Z. Krzysztozek, S. Lewin, op. cit., s. 164.

<sup>32</sup> J. Strzemeska, M. Weryho, *Metoda wychowania przedszkolnego. Podręcznik dla wychowawców*, Poznań-Lublin-Wilno 1920, s. 25.

<sup>33</sup> Ibidem, s. 27.

<sup>34</sup> Ibidem.

<sup>35</sup> M. Weryho-Radziwiłłowiczowa, *Metoda wychowania przedszkolnego. Podręcznik dla wychowawców*, Lwów – Warszawa 1931, s. 5.



przedszkolnym. Zaliczyła do nich: zajęcia i prace ręczne, budownictwo (zakres – jak należy używać klocków, jakie są materiały budowlane), modelowanie, mozaika, wyszywanie, przeginanie i składanie papieru, konstruowanie wiatraczków, wyplatanie, wykonywanie prac z różnorodnych materiałów (papier, bibuła, rafia, szpilki), kolekcjonowanie, pielęgnowanie roślin i zwierząt. Maria Weryho podkreśliła, że pierwsze zabawy małego dziecka klockami powinny polegać na przenoszeniu ich z jednego miejsca na drugie, ładowaniu na wózek, ustawianiu jednego na drugim, rozrzucaniu na podłodze<sup>36</sup>. Mają one na celu ćwiczenie pamięci dziecka, pobudzenie wyobraźni i kreatywności. W swoim opracowaniu podkreśliła znaczenie oddawania dziecku pod opiekę roślin oraz zwierząt – ma to na celu kształtowanie takich cech, jak obowiązkowość, spostrzegawczość i daje sposobność dostrzeżenia piękna<sup>37</sup>.

W opracowaniu pt. *Wśród swoich. 50 powiastek dla małych dzieci* Maria Weryho zawarła porady i wskazówki wychowawcze<sup>38</sup>. Przedstawiła je w odniesieniu do zachowania zwierząt i ludzi, np. w powiastce *Słusznej karze: (...) Nie chcesz? Pyta Bobuś, no to masz za to i uderzył kota. A kot wyciągnął pazury i uderzył chłopca. Bobuś zaczął krzyczeć i płakać, bo go zabolalo, lecz wszyscy mówili, że słusznie został ukarany*<sup>39</sup>.

Weryho doceniała znaczenie gier i zabaw w rozwoju dziecka. Uzasadniała to w swoim opracowaniu pt. *Gry i zabawy towarzyskie* w następujący sposób: *W dzisiejszych czasach, kiedy dbałość o zdrowie i wzmocnienie sił fizycznych coraz większe przybiera rozmiary, środki wzmacniające owe siły stają się coraz potrzebniejsze*<sup>40</sup>.

W 1890 r. wydała opracowanie pt. *Śpiewy i zabawy dziecięce w pokoju i w ogródku*, które stało się ważnym przewodnikiem dla nauczycielek przedszkola. Dążąc do popularyzowania wiedzy na temat edukacji przedszkolnej, opublikowała w 1895 r. książkę *Wychowanie przedszkolne*. Zwróciła w niej uwagę na rolę swobodnej zabawy, zalecała też ograniczenie pogadanek na korzyść bezpośredniej obserwacji. Bardzo istotną rolę w kształceniu nauczycielek przedszkola odegrał podręcznik pod jej redakcją – *Jak zająć dzieci w wieku przedszkolnym*. Opracowując tę publikację, korzystała z doświadczenia Dawida, redaktora „Przeglądu Pedagogicznego”, a w szczególności z jego wskazówek odnoszących się do nauki o rzeczach. Książka nawiązywała do zdarzeń i czyn-

<sup>36</sup> Ibidem, s. 235.

<sup>37</sup> Ibidem, s. 312.

<sup>38</sup> M. Weryho, *Wśród swoich. 50 powiastek dla małych dzieci*, Petersburg 1907, s. 45–46.

<sup>39</sup> Ibidem.

<sup>40</sup> M. Weryho, *Gry i zabawy towarzyskie w pokoju i na dworze*, Warszawa 1900, s. 5; J. Hoffmann, *Gry i zabawy towarzyskie*, „Świetlica w Szkole” 2013, nr 6, 7.

ności z codziennego życia. Pozycja ta była czterokrotnie wznawiana, co potwierdza w pewnym stopniu słuszność poglądów w niej prezentowanych.

W 1903 r. Maria Weryho poślubiła dr. Rafała Radziwiłłowicza, z którym łączyły ją wspólne działania społeczno-oświatowe.

Do wybuchu I wojny światowej prowadziła bardzo ożywioną działalność nakierowaną na upowszechnianie edukacji przedszkolnej. Kierowała Kursami Ochroniarskimi, działała w Towarzystwie Wychowania Przedszkolnego, pełniła funkcje wizytatorki i instruktorki przedszkoli Zarządu Tramwajów Miejskich, współpracowała z Kursami Pedagogicznymi dla Kobiet, wykładała pedagogikę i kierowała praktykami słuchaczek<sup>41</sup>. Współpracowała z Polską Macierzą Szkolną<sup>42</sup>. Podczas I wojny światowej pełniła funkcję kierowniczką Sekcji Przedszkoli Zarządu Miasta Warszawy<sup>43</sup>.

U progu odzyskania niepodległości działacze oświatowi stanęli przed problemem ujednolicenia szkolnictwa, dlatego też odbyły się dwa zjazdy nauczycielskie w Krakowie – w 1917 i 1918 r. Ich uczestnicy zwrócili szczególną uwagę na konieczność zorganizowania opieki dla dzieci w wieku przedszkolnym. Komisja Pedagogiczna Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego zdefiniowała zadania ochron jako placówek nie tylko opiekuńczych, ale także wychowawczych, przygotowujących dzieci do podjęcia nauki szkolnej<sup>44</sup>.

Z chwilą utworzenia Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego powołano w nim Referat Wychowania Przedszkolnego pod kierownictwem Marii Weryho-Radziwiłłowiczowej. Funkcję tę pełniła do 1926 r. Jej bezpośrednimi współpracowniczkami zostały wizytatorki ochron – Stanisława Okołowiczówna i Lucyna Molendzińska-Wernerowa<sup>45</sup>. Podstawowe zadania Referatu skupiły się wokół reorganizacji istniejących placówek opiekuńczych dla dzieci w wieku przedszkolnym i ustalenia dla tych placówek jednolitych form organizacyjnych. Nad częścią opiekę sprawowało Ministerstwo – nazywano je przedszkolami, w odróżnieniu od ogródków dziecięcych i ochronek<sup>46</sup>.

---

<sup>41</sup> J. Juszcak-Guca, R. Halik, *Dlaczego Maria Weryho-Radziwiłłowicz jest kobietą niezwykłą?*, <http://forum.blizejprzedszkola.pl/17,o-forum,dlaczego-maria-weryho-radziwillowicz-jest-kobieta-niezwykla.html?part=4> (dostęp: 26.11.2013).

<sup>42</sup> M. Balcerek, *Rozwój opieki nad dzieckiem w Polsce w latach 1918–1939*, Warszawa 1978, s. 58.

<sup>43</sup> Ibidem, s. 144.

<sup>44</sup> *Historia wychowania: wiek XX*, t. 1, red. J. Miąso, Warszawa 1980, s. 99.

<sup>45</sup> M. Balcerek, *Rozwój...*, op. cit., s. 144; A. Samsel, *Wychowanie przedszkolne w latach 1918–1939*, cz. I, „Wychowanie w Przedszkolu” 2003, nr 8, s. 463.

<sup>46</sup> M. Wróbel, *Wychowanie przedszkolne w Polsce w latach 1918–1939*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1967, s. 26; S. Moliere, *Maria Weryho-Radziwiłłowiczowa – życie i praca*, cz. II, „Wychowanie w Przedszkolu” 1982, nr 10, s. 525.

Weryho-Radziwiłłowiczowa pragnęła z dotychczasowych ochron utworzyć prawdziwe instytucje wychowania przedszkolnego, oddzielić je od szkół, podać kierownictwu władz oświatowych i zapewnić im pomoc finansową.

Problem niedociągnięć prawnych w zakresie wychowania przedszkolnego w pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości próbowano rozwiązać w *Ustawie z dnia 11 marca 1932 r. o ustroju szkolnictwa*. W dokumencie tym wprowadzono oficjalną nazwę „przedszkole” dla wszystkich placówek wychowania przedszkolnego, określając tym samym ich miejsce – jako instytucji poprzedzających szkołę i do niej przygotowujących – w systemie oświaty. Było to możliwe między innymi dzięki zabiegom Marii Weryho-Radziwiłłowiczowej.

Weryho-Radziwiłłowiczowa z wielkim zaangażowaniem prowadziła również działalność na rzecz upowszechnienia i utrwalenia zawodu wychowawczyni przedszkola. Jej zaangażowanie na tym polu odniosło wielki sukces, gdyż w okresie międzywojennym pozycja wychowawczyni dzieci w wieku przedszkolnym została w zasadzie ukształtowana. Społeczeństwo zaakceptowało tę pracę jako konkretny, choć wciąż jeszcze nowy zawód<sup>47</sup>.

Z inicjatywy Weryho-Radziwiłłowiczowej Towarzystwo Wychowania Przedszkolnego w 1925 r. rozpoczęło wydawanie specjalistycznego czasopisma przedmiotowego „Wychowanie Przedszkolne”, które ukazywało się aż do wybuchu II wojny światowej, początkowo jako miesięcznik a od 1931 r. dwumiesięcznik<sup>48</sup>. Po założeniu w 1933 r. przez Sekcję Wychowawczyń Przedszkoli działającą w ramach Związku Nauczycielstwa Polskiego czasopisma „Przedszkole”, współpracowała z jego inicjatorką – równie cenioną pionierką wychowania przedszkolnego w Polsce – Zofią Żukiewiczową oraz z jego redaktorką naczelną Lucyną Sękowską, pisując regularnie teksty poświęcone nowym metodom wychowania w przedszkolach. Było to pismo bardzo nowatorskie i twórcze, uchodziło w kręgu znawców za propagujące idee nowego wychowania.

Maria Weryho-Radziwiłłowiczowa przez całe życie nie ustawała w propagowaniu wychowania przedszkolnego, jak i zawodu wychowawczyni dzieci. Między innymi dzięki jej działalności przedszkola jako placówki oświatowo-wychowawcze zostały włączone do systemu oświatowego w Polsce, a status wychowawczyń przedszkola został zrównany ze statusem nauczycieli szkolnych, co zostało uwzględnione w prawie<sup>49</sup>. Ten niewątpliwie ogromny sukces był w dużym stopniu jej zasługą – stanowił przełom w historii polskiego wy-

---

<sup>47</sup> A. Samsel, *Wychowanie przedszkolne w latach 1918–1939*, cz. II, „Wychowanie w Przedszkolu” 2003, nr, s. 520.

<sup>48</sup> W. Bobrowska-Nowak, *Historia...*, op. cit., s. 330.

<sup>49</sup> A. Samsel, *Wychowanie przedszkolne w latach 1918–1939*, cz. II, „Wychowanie w Przedszkolu” 2003, nr, s. 522.

chowania przedszkolnego. Ona sama była głęboko przekonana o słuszności swoich działań, dlatego też z tak wielką wytrwałością pracowała na rzecz poprawy jakości kształcenia małych dzieci.

Weryho-Radziwiłłowiczowa była jedną z inicjatorek szkoły ochraniarek, której celem było przygotowanie teoretyczne i praktyczne wychowawczyń dzieci w wieku przedszkolnym. Zadaniem instytucji było nie tylko przekazywanie wiedzy, ale także kształtowanie odpowiednich cech wychowanek, wyrobienie ich charakteru<sup>50</sup>. Słuchaczki poznawały najnowsze metody dydaktyczne i wszelkie nowości związane z edukacją małych dzieci. Przy szkole istniała tak zwana „wzorcówka”, w której uczennice kolejno hospitowały zajęcia i praktykowały.

Swoimi doświadczeniami pedagogicznymi Weryho-Radziwiłłowiczowa dzieliła się z czytelnikami „Przeglądu Pedagogicznego”, współpracując z nim na stałe i redagując dział o wychowaniu przedszkolnym. Na jego łamach opisywała między innymi zabawy i zabawki dziecięce, a także prowadziła rubrykę *Czym zająć dzieci*, która przerodziła się w stały dodatek *Ogródek Dziecięcy* poświęcony teorii i praktyce wychowania freblowskiego. Prezentowano w nim zestawy gier i zabaw ruchowych, publikowano czytanki i powiastki, omówienia metod prowadzenia pogadanek oraz zajęć artystycznych, technicznych i rysunku<sup>51</sup>. *Ogródek Dziecięcy* pełnił rolę poradnika i zastępował częściowo podręcznik pedagogiki przedszkolnej. Służył on nie tylko wychowawczyniom, ale też matkom<sup>52</sup>.

Jednym z celów działalności Weryho-Radziwiłłowiczowej było nadanie pracy przedszkoli charakteru społecznego i patriotycznego, co wynikało z jej zaangażowania także w działalność społeczną. Współpracowała na tym polu z Kobięcym Kołem Oświaty Ludowej, Kołem Pracy Kobiet, Związkiem Równouprawnienia Kobiet. Aktywnie włączyła się też w tajne nauczanie dzieci, młodzieży i dorosłych, a wśród swoich uczniów szerzyła ideę walki z caratem. Za swoją działalność została skazana na dwa miesiące więzienia i nadzór policyjny na dwa lata<sup>53</sup>. W 1903 r. zorganizowała tajne Koło Wychowania Przedszkolnego, którego została przewodniczącą. Prowadziła w tym czasie kursy i szkolenia dla wychowawczyń przedszkoli – wykorzystywała ochronki w podwarszawskich miejscowościach jako szkoły ćwiczeń. Od 1915 r. kierowała przedszkolami „tramwajowymi”. Dzięki jej pracy i poświęceniu stały się one najlepsze w kraju i służyły jako miejsca praktyki dla kandydatek na przyszłe wychowawczynie.

<sup>50</sup> W. Bobrowska-Nowak, *Historia...*, op. cit., s. 521.

<sup>51</sup> Eadem, *Zarys...*, op. cit., s. 263; B. Wera, *ibidem*.

<sup>52</sup> Eadem, *Zarys...*, op. cit., s. 264.

<sup>53</sup> Eadem, *Zarys...*, op. cit., s. 263; B. Wera, *ibidem*.

Wyznawała pogląd, że dziecko w wieku przedszkolnym wychowywać ma dom, ogródek dziecięcy tylko uzupełnić to wychowanie, a ochronka zastąpić rodziców niemających możliwości wypełnienia swych obowiązków lub uchylających się od tych obowiązków<sup>54</sup>.

### **Sylwetka nauczycielki wychowania przedszkolnego kreowana przez Marię Weryho-Radziwiłłowiczową**

Nauczyciel, zgodnie z poglądami Marii Weryho-Radziwiłłowiczowej, powinien pełnić rolę drugoplanową w edukacji przedszkolnej. Najważniejsze jest dziecko – jego potrzeby i rozwój. Praca nauczyciela powinna polegać na tworzeniu takich sytuacji, w których ono w toku własnych poszukiwań będzie poznawać świat. Nauczyciel nie może być bierny i ograniczać się tylko do przekazywania gotowej wiedzy. Drugoplanowa jego rola w edukacji przedszkolnej jest znacznie trudniejsza niż pierwszoplanowa, gdyż o wiele łatwiej jest kierować każdym krokiem dziecka, niż pozwolić mu na samodzielność w realizacji zadań i zdobywaniu doświadczeń.

Zadanie nauczyciela to przede wszystkim kreowanie właściwej, przyjaznej dziecku atmosfery zbliżonej do środowiska domowego oraz wprowadzanie w świat wartości i życia społecznego. Weryho-Radziwiłłowiczowa była przekonana, że dobra wychowawczyni powinna być pogodna, kochać i rozumieć dzieci, mieć przygotowanie metodyczne i pedagogiczne, a nade wszystko umieć zainteresować dziecko, aby się nigdy nie nudziło. Musi dobrze posługiwać się językiem ojczystym, znać nauki przyrodnicze, krajoznawstwo, dzieje Polski, ale także mieć wiedzę z zakresu ogrodnictwa i higieny. Powinna być muzykalna, umieć rysować oraz modelować<sup>55</sup>. Wychowawczyni, jej zdaniem, winna umieć wykorzystać posiadaną wiedzę teoretyczną w praktyce w sposób bardzo łatwy i z korzyścią dla dziecka, nie przyśpieszając tempa jego rozwoju<sup>56</sup>. Wszystkie wyżej wymienione cechy nadal są aktualne i nie straciły nic ze swojej świeżości po dzień dzisiejszy.

Nauczyciel pracujący z małymi dziećmi, zdaniem Weryho-Radziwiłłowiczowej, musi charakteryzować się wyjątkowymi cechami osobowości. Przede wszystkim musi mieć najbardziej aktualną wiedzę i umieć z niej korzystać, wykazywać się inicjatywą oraz dostarczać dziecku właściwych wzorców. Podkreślała, że aby rozpocząć pracę z dzieckiem, należy je wcześniej po-

---

<sup>54</sup> S. Moliere, *Maria...*, op. cit., s. 46.

<sup>55</sup> W. Bobrowska-Nowak, *Historia...*, op. cit., s. 526.

<sup>56</sup> Ibidem.

znać, rozpoznać jego poziom rozwojowy, możliwości i predyspozycje, aby doprowadzić do wszechstronnego rozwoju osobowości. Uważała, że, jeśli nauczyciel zna dziecko, to zapewne poszuka najwłaściwszego rozwiązania, aby do niego dotrzeć. Nauczyciel musi się ciągle doskonalić, tworzyć nowe metody oddziaływania wychowawczego i edukacyjnego.

Propagowała pogląd, że nauczycielka przedszkola powinna być: (...) *cierpliwa, ale stanowcza, taktowna, ciągle pogodna i miła, pracowita, winna być optymistką, kochać życie, dzieci i swój zawód, bo tylko wtedy przyciągnie wychowanków do siebie, wyzyska całkowicie to wszystko, co może dać dziecku przedszkole, wykona w całej pełni swe zadanie wychowawcze*<sup>57</sup>.

Twierdziła, że tylko ten może być nauczycielem edukacji przedszkolnej, kto traktuje swój zawód jako misję, powołanie, gdyż nie wystarczy być dobrze przygotowanym, posiadać odpowiednie wykształcenie, trzeba dzieciom dać coś więcej, a mianowicie wiele ciepła, serdeczności, zrozumienia i bezpieczeństwa. Rola nauczycielki przedszkola nie może ograniczać się tylko do wychowania małych dzieci – równie ważnym ogniwem działalności pedagogicznej powinno być oddziaływanie na rodziców i ścisła z nimi współpraca w zakresie właściwej edukacji i wychowania małych dzieci. Podkreślała, że nauczyciel musi być otwarty na problemy innych i nie może ograniczać się tylko do działalności na terenie przedszkola.

Zadaniem wychowania przedszkolnego, jakie Maria Weryho-Radziwiłłowiczowa prowadziła i propagowała w swoich licznych opracowaniach, było stworzenie środowiska, w którym dziecko mogłoby nabywać przyzwyczajęń kulturalnych, rozwijać swe wrodzone zdolności i przygotować się do przyszłej pracy szkolnej w atmosferze swobody, serdeczności i ciepła. Rolą domu rodzinnego jest wychowanie, przedszkole winno to wychowanie uzupełniać, a nauczycielka uczyć i pokazywać to, co dobre i właściwe w wychowaniu małych dzieci.

## Podsumowanie

Nikt inny w Polsce w omawianym okresie nie zajmował się wychowaniem przedszkolnym z takim poświęceniem, systematycznością i konsekwencją, jak

---

<sup>57</sup> J. Juszczak-Guca, R. Halik, *Dlaczego Maria Weryho-Radziwiłłowicz jest kobietą niezwykłą?* <http://forum.blizejprzedszkola.pl/17,o-forum,dlaczego-maria-weryho-radziwillowicz-jest-kobie-ta-niezwykla.html?part=4> (dostęp: 26.11.2013).

Maria Weryho-Radziwiłłowiczowa. Uznawana jest za pedagoga, któremu udało się przenieść myśl Froebła na grunt polski; tym samym udowodniła słuszność jego teoretycznych założeń. Jednak należy podkreślić, że w sposób bezkrytyczny nigdy go nie naśladowała. W swoich opracowaniach pedagogicznych zawarła bogatszy i lepiej dostosowany do psychiki dziecka zestaw gier i zabaw. W szerokim zakresie zaczęła też stosować takie przybory, jak skakanki, piłki, obręcze, długie liny, ożywiła ćwiczenia muzyką. Liczne odczyty, wykłady, artykuły, publikacje zwarte wykazują jej twórczy wkład w rozwój polskiej pedagogiki przedszkolnej. Jej głównym dążeniem było nadanie pracy przedszkoli charakteru społecznego i patriotycznego.

Maria Weryho-Radziwiłłowiczowa zwracała szczególną uwagę na to, by wychowawczynie pracująca z dziećmi nie izolowała się i nie ograniczała swojej działalności do przedszkola. Powinna nawiązywać szerokie kontakty w środowisku społecznym, współdziałać z rodzicami i uważać się za „budowniczego przyszłości narodowej”<sup>58</sup>.

Podsumowując, należy zaznaczyć, że Maria Weryho-Radziwiłłowiczowa odegrała ważną rolę w dziedzinie opieki prawno-społecznej nad małymi dziećmi<sup>59</sup>. Łączyła w sobie takie cechy charakteru, jak energię, zapał do pracy, humanistyczną wiarę w człowieka i dążyła do starannego wychowania dziecka od najwcześniejszych lat.

Obecnie, w celu podkreślenia zasług Marii Weryho-Radziwiłłowiczowej na rzecz rozwoju dziedziny wychowania małych dzieci, przyznawana jest nagroda jej imienia. Została ustanowiona przez miesięcznik „Bliżej Przedszkola” dla uhonorowania osób i instytucji pracujących na rzecz wczesnego rozwoju dzieci w wieku przedszkolnym. Tej słynnej pedagog przez cały okres pracy przyświecały słowa wypowiedziane przez F. Froebła: *Żyjmy dla dzieci!* Były one dla niej siłą do pracy i wszelkiej działalności, bardzo często je wypowiadała i starała się zgodnie z nimi postępować. Umiłowała dzieci, dla nich żyła i pracowała.

## Bibliografia

Balcerek M., *Rozwój opieki nad dzieckiem w Polsce w latach 1918–1939*, Warszawa 1978.

Bobrowska-Nowak W., *Historia wychowania przedszkolnego*, Warszawa 1978.

---

<sup>58</sup> W. Bobrowska-Nowak, *Zarys...*, op. cit., s. 266.

<sup>59</sup> M. Balcerek, *Rozwój...*, op. cit., s. 58.

- Bobrowska-Nowak W., *Zarys dziejów wychowania przedszkolnego, cz. I, Teorie pedagogiczne i rozwój praktyki. Materiały pomocnicze dla Zakładów Kształcenia Nauczycieli Przedszkoli*, Warszawa 1978.
- „Edukacja i Dialog” 1996, nr 1 (74).
- Froebel F., *O znaczeniu zabawy*, [w:] *Materiały do ćwiczeń z historii wychowania*, red. J. M. Śnieciński, Warszawa 1995.
- Gąsiorowski A., *Historia wychowania. Słownik biograficzny*, Olsztyn 2012.
- Historia wychowania: wiek XX*, t. 1, red. J. Miąso, Warszawa 1980.
- Hoffmann J., *Gry i zabawy towarzyskie*, „Świetlica w Szkole” 2013, nr 6.
- Krajewski M., *Historia wychowania i myśli pedagogicznej*, Płock 2006.
- Krzysztożek Z., Lewin S., *Z teorii i praktyki wychowania przedszkolnego*, Warszawa 1967.
- Kurdybacha Ł., *Historia wychowania*, Warszawa 1967.
- Kółka Socjalistyczne Gminy i Wielki Proletariat. Procesy polityczne 1878–1888*, oprac. i wst. L. Baumgarten, Warszawa 1966.
- Moliere S., *Maria Weryho-Radziwiłłowicz (1858–1944). Jubileusz 100 lat Polskiego Towarzystwa Higienicznego*, Warszawa 1997.
- Moliere S., *Maria Weryho-Radziwiłłowiczowa – życie i praca, cz. I, „Wychowanie w Przedszkolu”* 1982, nr 9.
- Moliere S., *Maria Weryho-Radziwiłłowiczowa – życie i praca, cz. II, „Wychowanie w Przedszkolu”* 1982, nr 10.
- Platon, *Prawa*, [w:] *Źródła do dziejów wychowania i myśli pedagogicznej*, t. 1, *Od wychowania pierwotnego do końca XVIII stulecia*, wyb. i oprac. S. Wołoszyn, Warszawa 1965.
- Samsel A., *Wychowanie przedszkolne w latach 1918–1939*, „Wychowanie w Przedszkolu” 2003, nr 8.
- Samsel A., *Wychowanie przedszkolne w latach 1918–1939*, „Wychowanie w Przedszkolu” 2003, nr 9.
- Strzemeska J., Weryho M., *Metoda wychowania przedszkolnego. Podręcznik dla wychowawców*, Poznań – Lublin – Wilno 1920.
- Strzemeska J., Weryho M., *Wychowanie przedszkolne. Podręcznik dla wychowawców*, Warszawa 1895.
- Sztobryn S., *Starożytna myśl pedagogiczna, Pedagogika. Podstawy nauk o wychowaniu*, t. I, red. B. Śliwerski, Gdańsk 2006.
- Weryho M., *Wśród swoich. 50 powiastek dla małych dzieci*, Petersburg 1907.
- Weryho-Radziwiłłowiczowa M., *Metoda wychowania przedszkolnego. Podręcznik dla wychowawców*, Lwów – Warszawa 1931.
- Weryho M., *Gry i zabawy towarzyskie w pokoju i na dworze*, Warszawa 1900.



Wołoszyn S., *Źródła do dziejów wychowania i myśli pedagogicznej*, t. I, Kielce 1995.

Wróbel M., *Wychowanie przedszkolne w Polsce w latach 1918–1939*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1967.

### **Intranet**

<http://lxio.wordpress.com/historia-wychowania/friedrich-froebel/> (dostęp: 20.11.2013).

Juszczak-Guca J., Halik R., *Dlaczego Maria Weryho-Radziwiłłowicz jest kobietą niezwykłą?*, <http://forum.blizejprzedszkola.pl/17,o-forum,dlaczego-maria-weryho-radziwillowicz-jest-kobieta-niezwykla.html?part=4> (dostęp: 26.11.2013).

Motyłska M., *Przedszkole – rys historyczny*, <http://sod.ids.czyst.pl/publikacje/l484/a484.pdf>, (dostęp: 15.11.2013).

Wera B., *Życie i działalność Marii Weryho-Radziwiłłowiczowej*, [http://www.przedszkole10.drg.pl/index.php?option=com\\_content&view=article&id=302:zycie-i-dzialano-marii-weryho-radziwiowiczowej&catid=43:publikacje-nauczycieli&Itemid=74](http://www.przedszkole10.drg.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=302:zycie-i-dzialano-marii-weryho-radziwiowiczowej&catid=43:publikacje-nauczycieli&Itemid=74) (dostęp: 22.11.2013).

## **Summary**

### **The precursor of the institutional upbringing of the young children in Poland – Maria Weryho-Radziwiłłowicz**

Taking into consideration the history of the upbringing of the young children, we can presume that the archetype of the kindergartens were so called nurseries or infant homes, the places where a child who was staying for a certain time, was taken care of, was given food, clothing and felt safe. The first nursery was established by J. F. Oberlin at the end of the 18<sup>th</sup> century. The establishing of the nurseries was conditioned by fast, at that time, industrial development and what was connected with that, the demand for the women's work. In 1816 R. Owen, who was the owner of the factory, officially established the infant school for his women workers' children in London. The pre-school established by R. Owen was a kind of an encouragement for creating similar places all over Europe. The first nursery in Poland was created in 1837 in Warsaw as the result of the efforts of Warsaw's merchant and philanthropist T. Janikowski. Soon, the second one, which was given the name of doctor

Malacz, was established, and the next one – for the orphans, named after S. Jachowicz. All the nursery institutions, existing in Poland since the regaining of independence, had a dual character. Some of them, so called nurseries, were based on the philanthropic action and they served mostly caring function for children and their working mothers. Next to them, other upbringing institutions serving certain pedagogical roles, were organized. They were patterned on spreading in western Europe so called “Frobel’s gardens” or M. Montessori’s “infants’ homes”. The pioneer and the huge enthusiast of popularizing the second one form of taking care of a child was Maria Weryho-Radziwiłłowicz.

**Keywords:** educational environment, nursery education, nursery teacher